

Francuskie władze przymusowo wysiedlają Romów

30 sierpnia 2013

Prowadzone przez francuskie władze wysiedlenia społeczności romskich w całym kraju trwają, mimo że są naruszeniem prawa międzynarodowego, po tym jak rok temu władze opublikowały wytyczne międzyresortowe w tej sprawie- donosi Amnesty International, które było wczoraj na miejscu przymusowego wysiedlenia pod Paryżem, gdzie dach nad głową straciło 150 osób.

Przedstawiciel francuskiej sekcji Amnesty International był świadkiem przeprowadzanego wcześniej rano przymusowego wysiedlenia rodzin Romów rumuńskich, w tym około 60 dzieci, z obozu w Bobigny. Część rodzin mieszkała w nim od 3 lat. Połowa dzieci mieszkających na obozowisku uczęszczała do lokalnej szkoły. Po przeprowadzeniu przymusowego wysiedlenia dzieci stały się bezdomne na tydzień przed rozpoczęciem roku szkolnego.

Wczorajsze wysiedleniem było ostatnim z serii działań władz, które w całej Francji skazały setki ludzi na bezdomność.

„Obudziłem się o 6 rano, kiedy policja przyszła i nas wystraszyła. Wiedziałem, że będziemy musieli się wynosić, mama mi powiedziała. Nie wiem, gdzie teraz pójdziemy. Nie wiem, czy będę mógł teraz chodzić do szkoły, ale bardzo bym chciał. Miałem dzisiaj iść na zajęcia wprowadzające, bo w przyszłym tygodniu miałem zacząć gimnazjum. Teraz wiem już, że nie pójdę” – powiedział dwunastoletni David. Chłopak i jego rodzina, pięcioro rodzeństwa w wieku od 4 do 28 lat, byli wysiedlani już pięć razy.

Przymusowo wysiedlone nieformalne obozowisko w Bobigny należy do trzech różnych właścicieli. Wysiedlenie było zlecone na dwóch z trzech działek, ale mimo to przeprowadzono je na całym

terenie. Nie dostarczono żadnych zawiadomień czy informacji o wysiedleniu. Nie przeprowadzono też żadnych konsultacji z rodzinami, a jedynie trzy z rodzin otrzymały czasowe schronienie. Reszta jest skazana na bezdomność.

Wczorajsze wysiedlenie miało miejsce rok po tym, jak 26 sierpnia 2012 roku francuskie władze wprowadziły zalecenia „dotyczące planowania i przeprowadzania ewakuacji nielegalnych osiedli”, które zawierają instrukcje, jak skutecznie i po cichu przeprowadzać wysiedlenia. Wczoraj szef policji z Bobigny powiedział: „Pracowaliśmy zgodnie z wytycznymi. W departamencie 93 prowadzimy operacje wysiedlania w każdy wtorek”.

„Dzisiaj rano widział całe rodziny wyrzucane na bruk, zmuszone zostawić wszystko, co miały. Ludzie nie wiedzieli, co zrobić i dokąd pójść” – powiedziała wczoraj Marion Cadier, badaczka Amnesty International we Francji. „Jest to nie do zaakceptowania: rok po wydaniu międzyresortowych wytycznych setki rodzin romskich w wielu zakątkach kraju muszą zmagać się wysiedleniami. Czas, żeby Francja przestała przymusowo wysiedlać ludzi i postępowała zgodnie z międzynarodowymi standardami praw człowieka.”

Amnesty International dokumentuje przypadki przymusowych wysiedleń w Paryżu, regionie otaczającym miasto i innych częściach kraju. Według prawa międzynarodowego przymusowe wysiedlenia mogą zostać przeprowadzone jedynie przy odpowiednich zabezpieczeniach prawnych, w tym przy zapewnieniu alternatywnego lokum i zaproponowaniu rekompensaty za straty. Raport AI „Chase Away: Forced Evictions of Roma in Ile-de-France” opisuje przymusowe wysiedlenia Romów w Paryżu i na jego przedmieściach. 26 września ukaże się kolejny raport dokumentujący podobne przypadki w Lille i Lyonie.

Źródło: [Amnesty International Polska](#)